

X OLIMPIADA NOTARIALNA

Mszana Dolna 19-22 maja 2011 roku

Organizatorzy:
Krajowa Rada Notarialna,
Izba Notarialna w Krakowie,
Klub Sportowy TURBACZ w Mszanie Dolnej
Sponsor
Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis

częli rywalizację



DP
DZIENNIK POLSKI
patronuje



Toż to bajka!

ROZMOWA z Zygmuntem Anczokiem, świetnym przed laty piłkarzem Polonii Bytom i Górnika Zabrze, obrońcą w drużynie Kazimierza Górskiego, która wywalczyła złote medale podczas olimpiady w Monachium w 1972 r.

DP W jaki sposób trafił Pan do Mszany Dolnej?

– Poprzez pośrednika, redaktora Polskiego Radia, zaprosił mnie pan Szynalik. Nie kryje, że początkowo trochę się ociągałem. Nie bardzo wiedziałem, w jakim charakterze tutaj przyjadę. W końcu się zdecydowałem. Jestem w Mszanie od czwartku i na usta ciśnię mi się tylko jedno zdanie: – Toż to bajka! W najśmielszych snach nie przypuszczałem, że organizuje się jeszcze w Polsce masowe imprezy sportowe, podczas których panuje taka wspaniała atmosfera.

Ma Pan za sobą bogatą karierę zawodniczą. Które momenty uznaje Pan za najpiękniejsze?

– Najcenniejszy jest oczywiście złoty medal olimpijski. Tworzyliśmy wówczas niepowtarzalną drużynę, w której jeden za drugim poszedłby w ogień. Zwycięzając w finale z Węgrami, zapoczątkowaliśmy najwspanialszą erę w historii polskiego futbolu. Jako lewy obrońca występowałem również



w pucharowych meczach Górnika Zabrze, a w meczu z Olympique Marsylia strzeliłem nawet bramkę. Jeszcze jako zawodnik Polonii Bytom sięgałem po Puchar Inertoto oraz po Puchar Ameryki.

Obok Włodzimierza Lubańskiego wystąpił Pan także w reprezentacji świata w poźegnalnym występie legendarnego rosyjskiego bramkarza Lwa Jaszyna...

– To było niezapomniane przeżycie. Nie tylko zagrałem w tym meczu, ale przypadła mi w udziale piłka. Po ostatnim gwizdku sędzia chciał mi ją odebrać, ale w mojej obronie stanęli Bobby Charlton, Franz Beckenbauer i Gerd Muller. Dzięki nim futbolówka ta jest do dzisiaj dla mnie najcenniejszą pamiątką.

Rozdano pierwsze medale

WYNIKI, KOLEJNOŚĆ.

W chwili, gdy oddawaliśmy do druku to wydanie „Dziennika Polskiego”, na sportowych arenach w Mszanie Dolnej trwała rywalizacja w kilku dyscyplinach. Poznaliśmy też pierwszych medalistów. Oto uzyskane rezultaty:

– **pnęćcie kulą mężczyzn:** 1. Siergiej Tkaczenko (Rosja) – 13,34 m, 2. Radosław Stępnik (Wrocław) – 13,30, 3. Filip Horonpoli (Słowacja) – 13,20; – **pnęćcie kulą kobiet:** 1. Dora Karsai (Węgry) – 8,75 m, 2. Lubica Jonekova (Słowacja) – 8,34, 3. Jelena Wozniesienkova (Sankt Petersburg) – 7,86; – **bieg na 1500 m kobiet:** 1. Vera Karasova (Czechy) – 6,05,21 min; 2. Beata Otkala – 6,14,93, 3. Agata Hradil (obydwie Warszawa) – 6,16,58; – **bieg na 1500 m mężczyzn:** 1. Borys Kot (Ukraina) – 4,56,30, 2. Radosław Stępnik (Wrocław) – 4,56,58, 3. Grzegorz Sikora (Warszawa) – 4,56,78; – **piłka nożna, mecze eliminacyjne:** Bułgaria – Węgry 1-2, Lublin – Białystok 0-3 w. o., Szczecin – Poznań 0-3 w. o., Ukraina – Łódź 0-3 w. o.; – **siatkówka mężczyzn:** Łódź – Rzeszów 2-1, Szczecin – Słowacja 0-2 w. o., Czechy – Węgry 2-0, Sankt Petersburg – Ukraina 2-0 w. o., Kraków – Lublin 0-2, Łódź – Katowice 2-0.



m oraz w konkursie podnoszenia ciężarka

■ **Włodzimierz Fijałkowski, Łódź:**

1. Jestem tutaj po raz piąty, dwukrotnie dekorowano mnie medalami.

2. O kolejne krążki postaram się w turnieju piłki nożnej oraz w indywidualnych zmaganiach w tenisie stołowym.

■ **Piotr Flaga, Lublin:**

1. Po raz piąty wezmę udział w olimpiadzie. Zdobyłem na poprzednich sześć medali.

2. Skok wzwyż, turniej siatkówki oraz sztafeta lekkoatletyczna 4 razy 100m – oto konkurencje, w których wystąpię.

■ **Winięcjusz Wójcikiewicz, Wrocław:**

1. Opuściłem tylko jedną olimpiadę, w Mszanie Dolnej melduję się zatem po raz dziesiąty. W dorobku mam dwa medale.

2. Wystartuję w turniejach siatkówki oraz tenisa stołowego.

■ **Leszek Pietrakowski, Szczecin:**

1. To moja trzecia olimpiada. W dorobku mam dwa medale – obydwa wywalczyłem w turniejach szachowych.

2. W tym roku postaram się o kolejny krążek w królewskiej grze, a także w konkursie rzutów karnych prezesów.

■ **Aleksander Kusznów, Sankt Petersburg:**

1. W igrzyskach udział biore po raz trzeci, udało mi się wywalczyć jeden srebrny medal w turnieju siatkówki.

2. Powalczę o miejsce na podium w drużynowych turniejach siatkówki i koszykówki.

■ **Adam Miko, Węgry:**

1. Po raz czwarty goszczę w Mszanie Dolnej, a plonem moich startów są dwa medale.

2. Wystąpię w turniejach piłki nożnej, siatkówki, koszykówki oraz w konkursie śpiewać każdy może.

■ **Aleksander Nikitow, Bułgaria:**

1. Trzeci raz wezmę udział w olimpiadzie. Zdobyłem dotąd dwa medale, obydwa w tenisie stołowym.

2. Postaram się powtórzyć sukces w turnieju ping-ponga, wystąpię też w naszej drużynie futbolowej.

■ **Viera Karasova, Czechy:**

1. To dla mnie debiut na olimpiadzie. Tym bardziej cieszy mnie złoty medal, który udało



mi się wywalczyć w biegu na 1500 m.

2. Liczę na dalsze krążki w biegach na 100 i 400 m oraz w sztafetach 4 razy 100 i 4 razy 400 m.

■ **Miro Duris, Słowacja:**

1. To dla mnie już piąta olimpiada, podczas których wywalczyłem siedem medali, większość w pnęćciu kulą.

2. Ze względu na kontuzję kolana wystąpię tylko w trzech konkurencjach: oczywiście w pnęćciu kulą, a także w turniejach siatkówki i piłki nożnej.

■ **Walery Korniczuk, Ukraina:**

1. Po raz trzeci przyjechałem do Mszany Dolnej. W kolekcji mam dwa medale: złoty w podnoszeniu ciężarka i brązowy

w przeciaganiu liny. 2. Wystąpię tym razem w pływaniu, piłce nożnej, w lekkoatletycznych konkurencjach biegowych, tenisie ziemnym oraz w przeciaganiu liny.

■ **Inna Mironowa, Rosja:**

1. Jest to moja trzecia olimpiada. Cztery razy stawałem na podium na medalowych miejscach w turnieju szachowym, pnęćciu kulą i skoku w dal.

2. W tym roku wezmę udział właśnie we wspomnianych konkurencjach, a także w turnieju siatkarskim.

TEKSTY I REDAKCJA:
DANIEL WEIMER
ZDJĘCIA:
KUBA TOPORKIEWICZ